

## UCHWAŁA

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej z siedzibą w G.  
przeciwko W. W. i J. M.  
o zapłatę,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 18 listopada 2015 r.  
zagadnienia prawnego  
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.  
postanowieniem z dnia 28 maja 2015 r.,

"Czy na tle przepisu art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. bieg terminu rocznego, o którym w nim mowa, przerywa każdy, czy też tylko skuteczny, tzn. pozytywnie rozpatrzony przez Sąd, wniosek o podjęcie zawieszono w sprawie postępowania?"

podjął uchwałę:

**Umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., zawieszono na skutek niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego (art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.), nie jest dopuszczalne, jeżeli powód przed upływem roku od dnia postanowienia o zawieszeniu złożył wnioski o podjęcie postępowania, wskazując prawidłowy adres pozwanego; złożenie wniosku o podjęcie postępowania, który jest bezzasadny, nie tamuje umorzenia postępowania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 15 stycznia 2014 r. zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., powódka bowiem – mimo wezwania i upływu wyznaczonego terminu – nie podała adresów zamieszkania pozwanych.

W dniu 4 grudnia 2014 r. powódka wniosła o ustanowienie kuratora dla pozwanych, nieznanych z miejsca pobytu, informując Sąd, że występowała do Centrum Personalizacji Dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skąd otrzymała informację, iż pozwani nie są zameldowani na terenie Polski. Jednocześnie wniosła też o podjęcie zawieszzonego postępowania.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy, oddalając wniosek o ustanowienie kuratora, odmówił podjęcia postępowania, które następnie – tym samym postanowieniem – umorzył. Stwierdził, że wniosek o ustanowienie kuratora nie został dostatecznie uprawdopodobniony, skoro zatem nie ustała przyczyna zawieszenia i wniosek o podjęcie postępowania był bezzasadny, to – wobec upływu rocznego terminu ustanowionego w art. 182 § 1 *in principio* k.p.c. – należało postępowanie umorzyć.

Rozpoznając zażalenie powódki, Sąd Okręgowy przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przedstawione na wstępie zagadnienie prawne. Powziął poważne wątpliwości co do tego, czy przyczyną umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. jest brak aktywności strony, polegający na niezłożeniu w ciągu roku jakiegokolwiek wniosku o podjęcie postępowania, czy też na niezłożeniu wniosku skutecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Umorzenie postępowania jest jedną z niemerytorycznych form zakończenia postępowania. Jego przyczyny – w sposób podstawowy i generalny – zostały unormowane w art. 355 k.p.c., zgodnie z którym sąd umarza postępowania, czyli kończy je definitywnie bez podejmowania rozstrzygnięcia co do istoty sporu (sprawy), jeżeli powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Umorzenie postępowania następuje w takim wypadku na mocy orzeczenia sądu,

niewywołującego jakichkolwiek skutków *rei iudicatae*, powodującego jednak niektóre skutki prawomocności materialnej.

Jedną z przyczyn umorzenia postępowania przewidzianych w wymienionym przepisie jest cofnięcie pozwu, a więc „odwołanie” jego wniesienia, dokonane z uwzględnieniem wszystkich skutków procesowych tego aktu (por. art. 203 k.p.c.). W samej rzeczy oznacza ono zmanifestowany w formie procesowej – wyraźny i jednoznaczny – zamiar rozwiązania stosunku procesowego istniejącego między stronami i sądem oraz rezygnację powoda z orzeczenia w danej sprawie o przedstawionym pod osąd roszczeniu (żądaniu). Jest oczywiste, że – zgodnie z zasadą skargowości i dyspozycyjności (por. art. 321 k.p.c.) – postępowanie następczo pozbawione żądania powoda nie może się toczyć; *ergo* ulega umorzeniu.

Artykuł 182 § 1 k.p.c., będący podłożem wątpliwości w niniejszej sprawie, stanowiący odrębną od art. 355 k.p.c. podstawę umorzenia postępowania, nawiązuje do przesłanek przewidzianych w tym przepisie, przewiduje bowiem przypadki umorzenia postępowania w sytuacjach, w których powód wprowadził pozwu nie cofnął, ale swoim zachowaniem dał podstawy do domniemania, że wniesionego pozwu nie popiera. Ustawodawca uznał, uwzględniając także argumenty pragmatyczne, kształtujące sprawność i skuteczność postępowania, że nieaktywność powoda polegająca na zaniechaniu wykonania w określonym terminie zależnych wyłącznie od niego czynności niezbędnych do tego, aby postępowanie – zawieszony z powodu określonej przyczyny tamującej bieg sprawy (art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.) – mogło toczyć się dalej, jest równoznaczne z jego rezygnacją z uzyskania orzeczenia.

Procesowym znakiem aktywności powoda i dążenia do podjęcia zawieszony postępowanie jest złożenie przez niego stosownego wniosku; w razie zawieszenia postępowania z powodu niewskazania adresu pozwanego, ustawowy termin do złożenia tego wniosku, zapobiegającego umorzeniu postępowania, wynosi rok. Prosta, pozbawiona semantycznej obudowy stylizacja art. 182 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. prowokuje *prima facie* do wniosku, że do zapobieżenia umorzeniu postępowania wystarczy tylko zgłoszenie wniosku, bez względu na jego zasadność i skuteczność z punktu widzenia dalszego toku postępowania. Takie rozumienie omawianego przepisu, oparte wyłącznie na

deklaratywnej wykładni językowej, bez uwzględnienia kontekstu normatywnego, a także celu oraz istoty zawieszenia postępowania z powodu niewskazania adresu pozwanego, nie może być jednak uznane za prawidłowe.

Należy pamiętać, że przyczyną zawieszenia postępowania z powodu braku prawidłowego adresu pozwanego jest niemożność nadania sprawie biegu lub kontynuowania postępowania; brak tego adresu – adresu zamieszkania lub siedziby (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 r., III CZP 43/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 57) – uniemożliwia doręczenie odpisu pozwu oraz innych pism lub zawiadomień, odbywania posiedzeń jawnych, wydawania orzeczeń *etc.* Jest zatem oczywiste, że dopóki powód nie wskaże prawidłowego adresu pozwanego – a jest to jeden z jego podstawowych obowiązków procesowych (por. art. 187 § 1 w związku z art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c.) – dopóty postępowanie nie może się toczyć. Jest także jasne, że w tej sytuacji złożenie wniosku o podjęcie zawieszono postępowania – bezzasadnego, bo niewskazującego prawidłowego adresu pozwanego – jest procesowo jałowe; wniosek taki podlega oddaleniu, gdyż przyczyna zawieszenia postępowania, udaremniająca jego dalszy bieg, nie zostaje usunięta, w związku z czym postępowanie wciąż nie może się toczyć. Należy zwrócić uwagę, że także w innych wypadkach zawieszenia postępowania jego podjęcie następuje – z wyjątkiem przewidzianym w art. 175 i 175<sup>1</sup> k.p.c., które dotyczą jednak innych rodzajowo sytuacji – zawsze wtedy, gdy przyczyna zawieszenia postępowania ustała i może ono toczyć się dalej (por. art. 180 i 181 k.p.c.).

Niezależnie od tego, uznanie, że tylko samo złożenie wniosku o podjęcie postępowania – bez względu na to, czy jest uzasadniony – jest wystarczające do zapobieżenia skutkowi przewidzianemu w art. 182 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., umożliwiłoby powodowi utrzymywane sprawy w stanie zawieszenia, a zarazem zawisłości *sine fine*. W ten sposób, w wyniku celowych działań powoda, stanowiących nadużycie uprawnień procesowych (art. 3 k.p.c.), po stronie pozwanego mogłoby powstać realne zagrożenie jego prawa do wydania wyroku w sprawnym i szybkim postępowaniu sądowym (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Upadłby także cel ustawodawcy przyświecający wymienionemu przepisowi oraz jego zmianom polegającym na skróceniu terminów bezczynności powoda (por. ustawa

z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 235, poz. 1699); celem tych zmian było zdopingowanie stron do aktywności procesowej oraz wzmocnienie podstaw domniemania, że nieusunięcie przez powoda w oznaczonym terminie przeszkód tamujących bieg postępowania, zależnych tylko od niego, oznacza rezygnację ze skutecznego dochodzenia roszczenia zgłoszonego w danej sprawie.

Trzeba podkreślić, że powód już przed wniesieniem pozwu powinien ustalić prawidłowy adres zamieszkania (siedziby) strony. Ma do tego odpowiednie środki, zgodnie bowiem z art. 45 i nast. ustawy z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 388 ze zm.), dane z rejestru PESEL, rejestrów mieszkańców oraz rejestrów zamieszkania cudzoziemców są, pod kontrolą sądów administracyjnych, dostępne dla osób, które wykażą interes prawny (por. także art. 72 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych, jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 167, poz. 1131 ze zm., oraz art. 8 z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1142 ze zm.). Jeżeli mimo to ma trudności z ustaleniem adresu zamieszkania (siedziby) strony pozwanej, może żądać, po uprawdopodobnieniu, że miejsce pobytu tej strony nie jest znane, ustanowienia kuratora (art. 143 k.p.c.).

Należy także pamiętać, że jeżeli powód – wnosząc pozew – wskazał prawidłowy adres zamieszkania (siedziby) strony pozwanej i pierwsze doręczenie pod tym adresem okazało się skuteczne, jego prawo do sądu nie jest zagrożone ewentualnym celowym zachowaniem pozwanego polegającym na zmianie adresu; gwarancję niezakłóconego toku sprawy stwarza w tym wypadku art. 136 k.p.c.

W tym stanie rzeczy należy podzielić pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1982 r., III CZP 4/82 (OSNPG 1982, nr 8–9, poz. 29) i uznać, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., zawieszono na skutek niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego (art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.), nie jest dopuszczalne, jeżeli powód przed upływem roku od dnia postanowienia o zawieszeniu złożył wniosek o podjęcie postępowania, wskazując prawidłowy adres pozwanego; złożenie wniosku o podjęcie postępowania, który jest bezzasadny, umorzenia postępowania nie tamuje. Zajęcie takiego stanowiska jest równoznaczne z odejściem od poglądu

wyrażonego w tych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których stwierdzono, z pominięciem argumentów użytych we wskazanej uchwale, że tylko brak jakiegokolwiek aktywności strony powodowej i jej zainteresowania losem zawieszzonego postępowania uzasadnia umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. (postanowienia z dnia 7 kwietnia 1998 r., III CKN 921/97, „Wokanda” 1998, nr 9, s. 1, z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 122/10, nie publ., z dnia 6 października 2010 r., II CSK 170/10, nie publ., lub z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 733/13, nie publ.).

W konsekwencji podjęto uchwałę, jak na wstępie.

eb